

ZOFIA SIWEK

ur. 1937; Bełżyce



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, ulica Pierackiego, areszt, więźniowie aresztu

Areszt przy Pierackiego

Jeszcze ostatnia, może, sprawa dotycząca polityki. Ta koleżanka, która mnie zaprosiła na tę choinkę, tak jak mówiłam, miała ojca, który był w Służbie Bezpieczeństwa albo wojskowym KBW, bo oni mieszkali przy ulicy Pierackiego albo I-szej Armii Wojska Polskiego - nie wiem, jak teraz się ta ulica nazywa. Pierwsza na lewo idąc od Krakowskiego na 3-go Maja i ten budynek był, to była chyba pierwsza brama po prawej stronie. Tam nie można było wejść na to podwórko, bo stał wartownik, była budka wartownicza. Stał wartownik i dopiero on nas puszczał, kiedy chodziłam do niej. Po prawej stronie było jej mieszkanie, mieli balkon, który wychodził na podwórko, a to podwórko też było takie ogrodzone, czterokątne. Oni mieszkali po prawej stronie na piętrze, a po lewej stronie był areszt. Na pewno był areszt, bo tam siedzieli jacyś mężczyźni, wiem, że do mnie coś wołali, no, ale za mała byłam też, żeby się zorientować, co oni chcą, ale takimi okienkami wyglądali i coś tam wołali. Może chcieli coś powiedzieć, przekazać, jak się nazywają. Później chyba ten areszt został zlikwidowany, przenieśli się na ulicę Ewangelicką, a tutaj tę posesję zajął, może nie całą, ale Zespół Pieśni i Tańca imienia Wandy Kaniorowej. To właśnie o to podwórko chodzi. Może ktoś wie coś więcej na temat tego aresztu i tej posesji. Dla mnie to było zaskoczenie, jeśli chodzi o tę rodzinę, bo oni mieli służącą. Dla mnie służąca to było coś, taki zawód, no, trochę upokarzający może. Byłam zdziwiona, że same te trzy kobiety nie dają sobie rady, tylko muszą mieć służącą.

Data i miejsce nagrania	2016-04-14, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"